

Sygn. akt II K 865/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Polikowska

Protokolant: Joanna Szmel

W obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze Doroty Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu: 16 października 2015r.

s p r a w y : **M. Z.**

syna J. i M. zd. M.

urodzonego w dniu (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w dniu 29 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...) przy ul. (...), z naruszeniem przepisów ustawy zabił kota strzelając do niego kilka razy z wiatrówki,

tj. o czyn z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1998r. o ochronie zwierząt

I. ustala, że oskarżony **M. Z.** dopuścił się tego, że w dniu 29 kwietnia 2015 r. w K. woj. (...), z naruszeniem przepisów ustawy, zabił kota strzelając do niego z wiatrówki czym wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt ustalając jednocześnie, że wina i społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie są znaczne, na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne warunkowo umarza na okres 2 / dwóch/ lat próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego **M. Z.** na rzecz Fundacji na Rzecz (...) w L. nawiązkę w kwocie 5000 /pięć tysięcy/ złotych;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie Drz 615/15;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w zw. z art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego **M. Z.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 60 złotych.

Sygn. akt II K 865/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony **M. Z.** w dniu 29 kwietnia 2015 r. w K., stojąc w oknie mieszkania, oddał z wiatrówki strzały do znajdującego się na drzewie kota, który polował na ptaki.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego M. Z. k. 38-40,

W wyniku zachowania oskarżonego kot doznał siedmiu ran postrzałowych - rany łuku brwiowego prawego, rany lewej okolicy zażebrowej, rany lewej strony brzucha na wysokości lędźwi, rany lewego śródstopia, rany lewego uda i jego tylnej części, rany prawego uda na wysokości kolana, rany prawego uda – rany wylotowej przygrodzka tj. pachwiny. Bezpośrednią przyczyną śmierci kota był postrzał wątroby, śledziony i uszkodzenie tętnicy brzusznej, co skutkowało skrwawieniem się zwierzęcia do jam ciała.

Dowód:

- opinia biegłego weterynarza M. S. k. 121,

- protokół z sekcji zwłok k. 44,

- protokół oględzin miejsca k. 5-6,

- dokumentacja fotograficzna k. 7-9,

Oskarżony M. Z. ma 58 lat, z zawody jest brokerem ubezpieczeniowym, prowadzi działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód w wysokości 5 000 zł brutto, pozostaje w związku małżeńskim, nie posiada nikogo na utrzymaniu, pomaga finansowo córce i jej dziecku, posiada dom, którego wartości nie jest w stanie poddać, samochód marki A. rok produkcji 2007 o wartości 40 000 zł.

Dowód:

- dane osobo-poznawcze oskarżonego M. Z. k. 38-39, 120,

Oskarżony M. Z. nie był karany sądownie.

Dowód:

- dane o karalności oskarżonego M. Z. k. 42.

Oskarżony M. Z. w toku postępowania przygotowawczego w sprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach przyznał, iż oddał kilka strzałów z posiadanej wiatrówki w kierunku kota, który znajdował się na drzewie. Wskazał, że kot ten polował na ptaki, które hałasowały. Chciał go przegonić, aby nie polował na ptaki. Jego zamiarem nie było zabicie kota, a jedynie przegonienie go. Źle ocenił sytuację. Przy pierwszych strzałach kot w ogóle nie reagował. Po chwili zastanowienia uznał, iż kot boi się zejść z drzewa i przestał strzelać w jego kierunku. Wskazał, iż jego zdaniem nie zastrzelił kota, a powodem jego śmierci mógł być upadek z drzewa. Wyraził żal z powodu śmierci zwierzęcia.

Na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wskazał, iż wcześniej nie przyznawał się bowiem nie znał wyników sekcji zwłok kota. Obecnie nie ma wątpliwości, iż przyczynił się do śmierci kota. Kiedy strzelał z wiatrówki do kota znajdował się od niego w odległości 12-15 metrów. Kot był na drzewie wyżej od niego. Wskazał, iż kota nie zabił celowo, tylko chciał go przegonić, aby nie polował na ptaki. Brak reakcji kota na pierwsze strzały odczytał w ten sposób, iż kota się nie boi. Kiedy zorientował się, że kot może nie mieć ruchu bo wszedł wysoko, na cienką gałązkę, przestał strzelać, ale było już za późno. Oskarżony wyraził żal z powodu czynu, którego się dopuścił.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. Z. w zakresie w jakim przyznał on, iż w dniu 29 kwietnia 2015 r. strzelając z wiatrówki do kota spowodował jego śmierć. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie znajdowały bowiem odzwierciedlenie w zgromadzonych w sprawie dowodach zarówno z zeznań świadków K. R., J. S., S. S., N. Ż., P. G. i C. J. jak i z dokumentów w postaci protokołów oględzin miejsca z dokumentacją fotograficzną oraz protokołu z sekcji zwłok kota.

Z zeznań świadka K. R. – nauczycielki Gimnazjum im. (...) w Z., która wraz z uczniami przebywała w K. na wycieczce szkolnej wynika, iż J. S. poinformowała ją telefonicznie, że podczas pobytu w parku przy (...) w K. ktoś zastrzelił kota. Gdy udała się do parku, w którym znajdowali się jej uczniowie, na miejscu był już patrol Policji. Od młodzieży uzyskała informację, iż gdy siedzieli na ławce w parku, z drzewa obok spadł nagle kot. Wcześniej zaś słyszeli strzały, ale nie potrafili określić skąd one padły. Nieżywy kot leżał w pobliżu na kostce brukowej. Sierść i łapy miał zabrudzone krwią. Z zeznań świadków J. S., S. S., N. Ż., P. G. i C. J. jednoznacznie wynika natomiast, iż podczas ich pobytu w parku usłyszeli strzał, a po chwili w pobliżu miejsca, gdzie się znajdowali spadł z drzewa kot. W chwili upadku na podłoże kot żył. Poprosili przechodzących turystów, aby wezwali Policję. W chwili przybycia funkcjonariuszy Policji kot już nie żył. Z zeznań świadka S. S. wynika nadto, iż strzał padł z budynku znajdującego się w pobliżu. Sąd przydał walor wiarygodności zeznaniom wskazanych świadków. Świadkowie zrelacjonowali zdarzenie w taki sposób jak je zapamiętali. Pomiędzy wzajemnie ze sobą korespondującymi zeznaniami tychże świadków a pozostałymi wiarygodnymi dowodami w sprawie nie zachodziła sprzeczność. Treść protokołu oględzin miejsca zdarzenia oraz załączona do niego dokumentacja fotograficzna korespondowały z zeznaniami świadków K. R., J. S., S. S., N. Ż., P. G. i C. J..

Przybyły na miejsce zdarzenia weterynarz M. S. dokonał zabezpieczenia zwłok kota, a następnie przeprowadził sekcję zwłok. Podczas sekcji zwłok z ciała kota wydobyty został śrut. W przedmiotowej sprawie przeprowadzony został dowód z opinii biegłego weterynarza M. S. na okoliczność doznanych przez kota obrażeń ciała i przyczyn jego śmierci. W złożonej opinii biegły wskazał, iż kot doznał siedmiu ran postrzałowych - rany łuku brwiowego prawego, rany lewej okolicy zażebrowej, rany lewej strony brzucha na wysokości lędźwi, rany lewego śródstopia, rany lewego uda i jego tylnej części, rany prawego uda na wysokości kolana, rany prawego uda – rany wylotowej przygrodzka tj. pachwiny. Bezpośrednią przyczyną śmierci kota był postrzał wątroby, śledziony i uszkodzenie tętnicy brzusznej, co skutkowało skrwawieniem się zwierzęcia do jam ciała. Sąd dowód z opinii biegłego weterynarza M. S. ocenił jako w pełni w pełni wiarygodny. Sąd miał na uwadze treść tejże opinii dokonując rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Biegły M. S. posiada, w ocenie Sądu, wiadomości specjalne konieczne dla stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wydając opinię dysponował niezbędną wiedzą i danymi o zdarzeniu, przed wydaniem opinii przeprowadził sekcję zwłok kota. Pomiędzy wydaną przez biegłego opinią a pozostałymi wiarygodnymi dowodami w sprawie nie zachodziła sprzeczność.

Walor wiarygodności Sąd przydał pozostałym dowodom z dokumentów. Brak było bowiem jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

Zachowaniem swoim oskarżony M. Z. wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt. Oskarżony bowiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. w K., z naruszeniem przepisów ustawy, zabił kota strzelając do niego z wiatrówki.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż zarówno wina jak i społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie są znaczne. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. M. Z. nie znajdował się w sytuacji lub stanie, które wyłączałyby jego swobodę działania lub podejmowania decyzji. Jego zawinienie nie budzi zatem wątpliwości. Oskarżony doprowadził swoim zachowaniem do śmierci kota, który polował na ptaki. Przypisanego mu czynu dopuścił się z winy umyślnej, ale w zamiarze ewentualnym. M. Z. nie chciał bowiem zabić znajdującego się na drzewie kota, a jedynie go spłoszyć. Oddając kilka strzałów z wiatrówki w kierunku kota przewidywał jednak możliwość zabicia kota i godził się na to skoro strzały te oddał i w efekcie doprowadził do śmierci kota. Po zaistnieniu zdarzenia oskarżony wyraził żal z powodu czynu, którego się dopuścił. Już na etapie postępowania przygotowawczego wskazał, iż jest mu przykro, że jego działanie doprowadziło do takiego skutku, mimo iż wtedy miał wątpliwości, czy jego działanie – oddanie strzałów z wiatrówki – bezpośrednio doprowadziło do śmierci kota.

Oskarżony M. Z. ma 58 lat. Nigdy nie był karany sędownie. Czyn, którego się dopuścił ma, w ocenie Sądu, charakter całkowicie incydentalny. Właściwości i warunki osobiste oskarżonego, który prowadzi działalność gospodarczą, jest brokerem ubezpieczeniowym, pomaga finansowo swojej córce i jej dziecku oraz jego dotychczasowy nienaganny sposób życia, a także postawa na rozprawie uzasadniają przypuszczenie, iż pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, cele postępowania zostaną wobec niego osiągnięte, a w szczególności nie popełni ona ponownie przestępstwa.

Mając to wszystko na uwadze Sąd na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył wobec oskarżonego postępowanie karne na okres 2 lat próby. Tak ustalony okres próby będzie odpowiednim, aby zweryfikować pozytywną prognozę kryminologiczną postawioną wobec M. Z.. Okres ten przy tym nie będzie stwarzał zbyt dużej dolegliwości dla oskarżonego.

Wobec warunkowego umorzenia postępowania na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego M. Z. do uiszczenia nawiązki w kwocie 5 000 zł na rzecz Fundacji na Rzecz (...) w L.. Mając na uwadze wiek oskarżonego oraz jego sytuację majątkową i możliwości zarobkowe uiszczenie orzeczonej kwoty, zdaniem Sądu, leży w zasięgu możliwości (...). Oskarżony bowiem uzyskuje dochodowy w kwocie 5 000zł miesięcznie, posiada wartościowy majątek. Wysokość nawiązki uwzględnia charakter czynu, którego dopuścił się oskarżony.

W przedmiotowej sprawie do dyspozycji Sądu wraz z aktem oskarżenia przekazane zostały dowody rzeczowe w postaci wiatrówki marki (...) GERMANY kal. 4,5 mm o nr (...) i sześciu sztuk śrutu, które zostały zarejestrowane w wykazie Drz 615/15. Mając na uwadze, iż przedmioty te służyły oskarżonemu do popełnienia czynu zabronionego będącego przedmiotem niniejszej sprawy Sąd, na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł ich przepadek na rzecz Skarbu Państwa.

Sytuacja finansowa oskarżonego M. Z. wskazuje, iż uiszczenie przez niego kosztów sądowych w sprawie nie będzie dla niego zbyt uciążliwe. Oskarżony ma 58 lat, z zawodu jest brokerem ubezpieczeniowym, prowadzi działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód w wysokości

5 000 zł brutto, pozostaje w związku małżeńskim, nie posiada nikogo na utrzymaniu, pomaga finansowo córce i jej dziecku, posiada dom, którego wartości nie jest w stanie poddać, samochód marki A. rok produkcji 2007 o wartości 40 000 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, zgodnie z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w tym, na podstawie art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych, wymierzył mu 60 złotych opłaty. Wysokość opłaty ustalono biorąc pod uwagę wagę czynu, lecz również sytuację finansową oskarżonego, zobowiązanego dodatkowo do zapłaty nawiązki w kwocie 5 000 zł.